



Krzysztof Fila¹

 <https://orcid.org/0000-0002-8386-1775>

Niedopuszczalna czynność preferencyjna (zarys interpretacji artykułu 296a § 1 Kodeksu karnego)

Unacceptable Preferential Treatment: An Outline
of the Interpretation of Article 296a § 1
of the Polish Criminal Code

1. Wstęp

Czyn tzw. „łapownictwa menedżerskiego” – nazywany również zamiennie „korupcją menedżerską”, „przekupstwem gospodarczym”, „łapownictwem gospodarczym” lub też „korupcją w obrocie gospodarczym”² – stypizowany w wersji podstawowej w art. 296a § 1 k.k.³, mimo już wieloletniego obowiązywania regulacji w polskim systemie prawa karnego, nie doczekał się dotychczas obszernego, kompleksowego komentarza monograficznego poświęconego wszystkim spornym lub wręcz nieporuszonej jeszcze zagadnieniom powiązanych z tą instytucją. Wydaje się, że zarówno jedynie sygnalizacyjne rozważania doktrynalne, jak i szczątkowe wypowiedzi judykatury⁴ (niewyrażone jak dotąd choćby

¹ Krzysztof Fila – dr, Uniwersytet Dolnośląski DSW we Wrocławiu, radca prawny / Ph.D., DSW University of Lower Silesia in Wrocław, attorney-at-law. Wkład/Contribution: 100%.
✉ krzysztof.fila.kf@gmail.com

² Zob. np. J. Bojarski, T. Oczkowski, *Penalizacja...*, s. 80 i n.

³ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2024, poz. 17, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny, k.k.

⁴ Zob. zwłaszcza wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2016 r., V KK 277/15; wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2017 r., II KK 31/17; wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2021 r., II KK 45/20.

w jakiegokolwiek uchwale wykładniczej Sądu Najwyższego) stwarzają pole do tworzenia się licznych niejasności interpretacyjnych już nawet w obrębie określania zakresu znaczeniowego poszczególnych znamion typu czynu zabronionego. W związku z tym jako zasadne jawi się podejmowanie dyskusji zwłaszcza w odniesieniu do tych płaszczyzn, które zdają się mieć kluczowe znaczenie dla praktyki stosowania prawa, a więc dla wyrażenia oceny, czy sprawcy bądź to przypisać odpowiedzialność karną, bądź też przyporządkować jego zachowanie do sfery prawnokarnie irrelevantnej.

Jedną z takich – jak dotąd – niespenetrowanych do końca płaszczyzn zdaje się być ustalanie znaczenia pojęcia „niedopuszczalna czynność preferencyjna”. Można bowiem odnieść wrażenie, że pojęcie to często – w różnorodnych rozważaniach, niejako jest spychane na margines, w odróżnieniu choćby od polemicznych dyskusji w przedmiocie albo wykładni klauzuli nadużycia uprawnień lub niedopełnienia obowiązku, albo odkrywania i określania charakteru definicji czynu nieuczciwej konkurencji. W niektórych doniosłych dla omawianej materii opracowaniach dostrzegalna jest wręcz tendencja do braku jakiegokolwiek wyjaśniania, czym miałyby być owa „niedopuszczalna czynność preferencyjna”⁵, co skłania ku refleksji, że bądź jest to pojęcie o znaczeniu tak oczywistym, iż nie wymaga ono jakiegokolwiek charakterystyki, bądź że – wręcz przeciwnie – jest to pojęcie tak dalece niejasne, iż należałoby traktować je jako nieistniejące w przestrzeni kryminalizacyjnej.

Opowiadając się jednak za wariantem pośrednim, w ramach którego bliżej nieskonkretyzowane pojęcie niedopuszczalnej czynności preferencyjnej należałoby wyjaśnić w takim stopniu, by – z jednej strony – nie stwarzało ono większych trudności praktyce stosowania prawa i by – z drugiej strony – nie być zmuszonym do stosowania zabiegu pomijania określonych fragmentów tekstu ustawy w procesie jej interpretacji, należy dostrzec możliwość pokierowania dalszych rozważań w kierunku uargumentowania tezy, wedle której za „niedopuszczalną czynność preferencyjną” winno się poczytywać takie zachowanie, które stanowi naganne, a przez to niezasługujące na aprobatę złożenie lub wybór oferty polegające na: ograniczeniu konkurencji wśród przedsiębiorców, którzy zgłosili swoje oferty bądź wyrazili gotowość przyjęcia oferty, lub

⁵ Tak np. A. Golonka, *Korupcja...*, s. 51–70; P. Kardas, w: *System...*, s. 500 i n.

zawężeniu rynku przedsiębiorców oferujących bądź wyrażających gotowość przyjęcia oferty w zakresie zbliżonych parametrami towarów, usług bądź świadczeń, lub stawianiu barier materialnych i formalnych preferujących tylko niektórych przedsiębiorców, lub różnicowaniu podobnych do siebie ofert lub gotowości przyjęcia oferty przez przedsiębiorców z użyciem cechy nierелеwantnej dla danego typu towaru, usługi bądź świadczenia – który to wybór nie jest sprzeczny z prawem lub z dobrymi obyczajami, lecz jednak polega na stworzeniu zagrożenia lub na naruszeniu interesu innego przedsiębiorcy lub klienta. Do takiego wniosku może doprowadzić wprawdzie zbadanie genezy regulacji, przez następnie precyzyjne wyznaczenie granic konkurencyjnego znamienia „czynu nieuczciwej konkurencji”, aż po zestawienie dotychczas wypracowanych w literaturze sposobów wykładania „niedopuszczalnej czynności preferencyjnej” z otoczką normatywną zjawiska gospodarczego korupcji menedżerskiej.

W badaniach poprzedzających sformułowanie przedmiotowej wypowiedzi, które zostały podjęte w celu wypełnienia zarysowanej luki interpretacyjnej pojęcia niedopuszczalnej czynności preferencyjnej, posłużono się przede wszystkim metodami historycznoprawną tudzież dogmatycznoprawną, co pozwoliło osiągnąć nieco szerszy ogląd na omawianą instytucję, aniżeli wynikałoby to przykładowo wyłącznie z tekstualnego podejścia do ustawy. W tym zakresie dobór metod badawczych jawi się jako adekwatny względem obranego zamierzenia zweryfikowania wstępnej hipotezy zasadzającej się na negacji dotychczas zastanego stanu badań dogmatycznych.

2. Geneza penalizacji łapownictwa menedżerskiego

Pierwszym relewantnym dla omawianej materii aktem prawa międzynarodowego, obejmującym konieczność przeciwdziałania m.in. biernej korupcji w sektorze prywatnym, którego stroną jest Rzeczpospolita Polska, jest Prawnokarna Konwencja o Korupcji⁶ z 1999 r. wraz z protokołem dodatkowym z 2003 r. W konwencji tej państwa-strony zobowiązały się do przyjęcia takich środków ustawodawczych i innych,

⁶ Prawnokarna Konwencja o Korupcji z 27 stycznia 1999 r., Dz.U. 1999, nr 29, poz. 249 ze zm.

które mogłyby być konieczne do uznania przez ich prawo wewnętrzne za przestępstwa, umyślnych czynów popełnianych w toku działalności gospodarczej, polegających żądaniu lub przyjmowaniu bezpośrednio lub pośrednio przez każdą osobę kierującą lub pracującą w jakimkolwiek charakterze na rzecz jakiegokolwiek podmiotu należącego do sektora prywatnego, jakichkolwiek nienależnych korzyści, lub akceptowaniu propozycji lub obietnicy takich korzyści w zamian za działanie lub zaniechanie działania, które narusza jej obowiązki (art. 8 Prawnokarnej Konwencji o Korupcji).

Atoli unormowanie art. 296a § 1 k.k. zostało wprowadzone do ustawy karnej dopiero wskutek jej nowelizacji z 2003 r., na mocy art. 1 pkt 7 ZmKK03⁷. Było to w szczególności wynikiem wdrożenia do polskiego porządku prawnego w okresie unijnego akcesu wytycznych zwartych w Decyzji ramowej Rady 2003/568/WSiSW⁸. W art. 2 ust. 1 Decyzji ramowej Rady 2003/568/WSiSW i art. 3 Decyzji ramowej Rady 2003/568/WSiSW zobowiązano bowiem państwa członkowskie do podjęcia środków niezbędnych do zapewnienia ustanowienia penalizacji umyślnych przestępstw, w tym podżegania i pomocnictwa, podejmowanych w toku działań gospodarczych, które polegają na obiecywaniu, oferowaniu lub przekazywaniu, bezpośrednio lub przez pośrednika, osobie, która sprawując jakąkolwiek funkcję kierowniczą w podmiocie działającym w sektorze prywatnym lub w nim pracując, nienależnej korzyści jakiegokolwiek rodzaju, z przeznaczeniem dla tej osoby lub dla strony trzeciej, w takim celu, aby ta osoba podjęła działania lub powstrzymała się od podjęcia działań, z naruszeniem obowiązków tej osoby, a także na żądaniu lub otrzymywaniu – bezpośrednio lub przez pośrednika – nienależnej korzyści jakiegokolwiek rodzaju, lub też przyjmowaniu obietnicy takiej korzyści, z przeznaczeniem dla siebie lub strony trzeciej, przy zarządzaniu podmiotem w sektorze prywatnym lub wykonywaniu w nim pracy na jakimkolwiek stanowisku, w celu podjęcia działań lub powstrzymania się od podjęcia działań, z naruszeniem obowiązków tej osoby. Jednocześnie w obrębie art. 1 tiret drugie Decyzji ramowej Rady

⁷ Ustawa z 13 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2003, nr 11, poz. 1061, dalej: ZmKK03.

⁸ Decyzja ramowa Rady 2003/568/WSiSW z 22 lipca 2003 r. w sprawie zwalczania korupcji w sektorze prywatnym, Dz.U.UE.L, nr 192, s. 54–56, dalej: Decyzja ramowa Rady 2003/568/WSiSW.

2003/568/WSiSW „naruszenie obowiązku” zdefiniowano jako co najmniej każde niełojalne zachowanie, stanowiące naruszenie obowiązku ustawowego lub, w zależności od przypadku, naruszenie zawodowych zasad lub nakazów, które mają zastosowanie w działalności osoby, która sprawuje jakąkolwiek funkcję kierowniczą w podmiocie działającym w sektorze prywatnym lub w nim pracuje.

Pierwotne brzmienie art. 296a § 1 k.k. obrało następującą postać:

Kto, pełniąc funkcję kierowniczą w jednostce organizacyjnej wykonującej działalność gospodarczą lub mając, z racji zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji, istotny wpływ na podejmowanie decyzji związanych z działalnością takiej jednostki, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę w zamian za zachowanie mogące wyrządzić tej jednostce szkodę majątkową albo za czyn nieuczciwej konkurencji lub za niedopuszczalną czynność preferencyjną na rzecz nabywcy lub odbiorcy towaru, usługi lub świadczenia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Regulacja ta wpisywała się w omawianym okresie w trend, który został niejako zatwierdzony w art. 12 ust. 1 Konwencji Narodów Zjednoczonych Przeciwko Korupcji⁹, gdzie postanowiono, że każde państwo-strona podejmie środki, zgodnie z podstawowymi zasadami swojego prawa wewnętrznego, w celu zapobiegania korupcji w sektorze prywatnym, podnoszenia standardów księgowych i rewizyjnych w sektorze prywatnym oraz, w odpowiednim zakresie, zapewnienia skutecznych, współmiernych i zniechęcających sankcji cywilnych, administracyjnych lub karnych za niestosowanie się do takich środków.

Po paru latach w art. 1 pkt 7 ZmKK08¹⁰ ustawodawca dokonał modyfikacji, w ramach których – po pierwsze – dookreślił stosunek pracowniczy lub niepracowniczy sprawcy w odniesieniu do podmiotu, któremu sprawca ma wyrządzić szkodę, po drugie – czynność czasownikowa została poszerzona również o żądanie przyjęcia korzyści, po trzecie – zostało wprowadzone znamię nadużycia udzielonych sprawcy uprawnień lub niedopełnienia ciążącego na nim obowiązku¹¹. Zabiegi te kumulatywnie stanowiły wyjście naprzeciw postulatowi większego dopasowania

⁹ Konwencja Narodów Zjednoczonych Przeciwko Korupcji z 31 października 2003 r., Dz.U. 2007, nr 84, poz. 536.

¹⁰ Ustawa z 24 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2008, nr 214, poz. 1344.

¹¹ Zob. I. Sepioto-Jankowska, *Zakres...*, s. 1043.

polskiego porządku prawnego do wytycznych zawartych w Decyzji ramowej Rady 2003/568/WSiSW¹². W konsekwencji tekst ustawy obrał podówczas postać:

Kto, pełniąc funkcję kierowniczą w jednostce organizacyjnej wykonującej działalność gospodarczą lub pozostając z nią w stosunku pracy, umowy zlecenia lub umowy o dzieło, żąda lub przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę, w zamian za nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku mogące wyrządzić tej jednostce szkodę majątkową albo stanowiące czyn nieuczciwej konkurencji lub niedopuszczalną czynność preferencyjną na rzecz nabywcy lub odbiorcy towaru, usługi lub świadczenia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Typizacja w tej wersji obowiązuje po dziś dzień i nie jest objęta żadnymi dalszymi konkluzywnymi pracami legislacyjnymi.

Kryminalizacja nowych czynów zabronionych na gruncie kodeksowym spotkała się w okresie następującym bezpośrednio po wejściu w życie art. 1 pkt 7 ZmKK03 zasadniczo z aprobatą doktryny. Podnoszono bowiem wówczas, że w obliczu działań ustawodawczych nastąpiło wypełnienie istotnej luki kryminalizacyjnej w zakresie penalizacji zachowań korupcyjnych w sferze obrotu gospodarczego¹³. Należało zatem uznać wprowadzenie do ustawy nowych czynów zabronionych za pożądane przede wszystkim z tej przyczyny, że odpowiedzialność za tego typu zachowania, polegające na czynnej oraz biernej korupcji menedżerskiej, plasuje się na wysokim stopniu społecznej szkodliwości, przynajmniej w płaszczyźnie potencjalnej¹⁴.

Niemniej jednak cały czas nie należało tracić z pola widzenia tych ogólnych zależności, wedle których istota bezprawności wszystkich przestępstw gospodarczych, a więc i przestępstw powiązanych z korupcją w obrocie gospodarczym, winna była być sprowadzana wyłącznie do zachowań sprzecznych z porządkiem gospodarczym¹⁵. Bądź co bądź, niekiedy bowiem działanie menadżera wbrew uprawnieniom lub obowiązkom może stanowić działanie zgodne z innymi prawami lub obowiązkami, dlatego należy zawsze znaleźć te normy wyznaczające uprawnienie lub obowiązek, np. z obszaru obrotu finansowego, giełdowego,

¹² Zob. M. Melezini, A. Sakowicz, *Nowe...*, s. 261–284; C. Nowak, *Nowe...*, s. 90.

¹³ Zob. R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 50.

¹⁴ Zob. J. Raglewski, *Odpowiedzialność...*, s. 33.

¹⁵ Tak m.in. J. Skorupka, *Prawo...*, s. 300.

towarowego itp., ażeby na tym polu rozstrzygać wszelkie zachodzące kolizje obowiązków, którym musi podołać sprawca¹⁶. Wszak: „To właśnie regulacje z dziedziny szeroko pojętego prawa cywilnego i administracyjnego wyznaczają w przeważającej mierze zakresy obowiązków i uprawnień podmiotów gospodarujących, a przez to kształtują i regulują proces gospodarowania”¹⁷. Zapatrywania te zatem znacznie ograniczały zakres kryminalizacji zachowań stypizowanych w art. 296a § 1 k.k. Co więcej, trzeba było równocześnie pamiętać, że dochowanie porządku prawnokarnego następuje także wówczas, gdy nie dochodzi do naruszenia konkretnych pozaprawnych norm obrotu gospodarczego, a więc dobrych obyczajów w obrocie handlowym sprowadzanych do wartości uczciwości tudzież rzetelności gospodarczej. Stąd nie każde zachowanie wypełniające znamiona byłoby w tym kontekście zachowaniem naruszającym dobre obyczaje w obrocie handlowym, ponieważ niektóre zachowania może cechować inny ładunek aksjologiczny, niepowiązany z atakiem na określone dobro prawne¹⁸. W konsekwencji bezprawność gospodarcza, jako odpowiedzialność cywilnoprawna, jest warunkiem bezprawności karnej zachowań z obszaru obrotu gospodarczego, a więc i zachowań znajdujących się w orbicie typizacji art. 296a § 1 k.k., co wynika z fundamentalnej dla prawa karnego zasady subsydiarności normy prawnokarnej w odniesieniu do norm innego rodzaju¹⁹.

Jak należałoby zatem ogólnie określić źródła, z których wypływa konieczność penalizacji korupcji menedżerskiej? Wydaje się, że jest to przede wszystkim odnoszone do międzynarodowych regulacji, a więc i do aksjologii im przyświecającej, zobowiązanie polskiego ustawodawcy do ochrony dóbr prawnych w postaci uczciwej konkurencji, zaufania do przedsiębiorców, a także interesów gospodarczych przedsiębiorstwa, z którym sprawca jest związany zawodowo²⁰. Wszak szczególnymi dobrami prawnymi, chronionymi przez typ czynu zabronionego z art. 296a § 1 k.k., są zasady uczciwej, wolnej i opartej na dobrych obyczajach konkurencji, przy jednoczesnym zapobieganiu uzyskiwaniu nieuzasadnionej, uprzywilejowanej pozycji przez niektórych uczestników obrotu

¹⁶ Zob. R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 301.

¹⁷ A. Mucha, *Struktura...*, s. 42.

¹⁸ Zob. R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 304.

¹⁹ Zob. R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 315 i 316.

²⁰ Zob. A. Matusiak, *Przekupstwa...*, s. 90, a także literatura tam przywołana.

gospodarczego, a tym samym zdobywania przewagi konkurencyjnej²¹. W tym zakresie – w optyce raczej powszechnego konsensusu – negatywne wartościowanie wszelkich takich zachowań, których wspólnym mianownikiem jest żądanie przez podmiot, który posiada uprawnienie do podjęcia określonej decyzji, a zarazem posiadającego obowiązek oparcia decyzji na określonych przez społeczeństwo kryteria, nienależnej korzyści w zamian za posłużenie się innymi kryteriami, nakazuje uznać za podgrupę takowych społecznie szkodliwych zachowań aktywności wpisujące się w szablon łapownictwa menedżerskiego²².

3. „Czyn nieuczciwej konkurencji” jako znamię czynu zabronionego

Nie ulega wątpliwości, że pojęcie czynu nieuczciwej konkurencji zostało zdefiniowane ustawowo na gruncie art. 3 ZNKU²³. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ZNKU czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta, natomiast wprowadzony w art. 3 ust. 2 ZNKU otwarty katalog czynów nieuczciwej konkurencji zawiera się w zachowaniach polegających na: wprowadzającym w błąd oznaczeniu przedsiębiorstwa, fałszywym lub oszukańczym oznaczeniu pochodzenia geograficznego towarów albo usług, wprowadzającym w błąd oznaczeniu towarów lub usług, naruszeniu tajemnicy przedsiębiorstwa, nakłanianiu do rozwiązania lub niewykonania umowy, naśladownictwie produktów, pomawianiu lub nieuczciwym zachwalaniu, utrudnianiu dostępu do rynku, przekupstwie osoby pełniącej funkcję publiczną, a także nieuczciwej lub zakazanej reklamy, organizowaniu systemu sprzedaży lawinowej, prowadzeniu lub organizowaniu działalności w systemie konsorcyjnym oraz nieuzasadnionym wydłużaniu terminów zapłaty za dostarczane towary lub wykonane usługi. Warto – za doktryną prawa cywilnego – jednocześnie przy tym zastrzec, że: „Klauzula generalna z art. 3 ust. 1 ZNKU stanowi *lex generalis* nie tylko dla czynów wymienionych w art. 3 ust. 2 ZNKU i zdefiniowanych w rozdz. 2 i 4 ZNKU,

²¹ Tak P. Kardas, w: *System...*, s. 499.

²² Zob. M. Iwański, *Odpowiedzialność...*, s. 38–39, a także literatura nieprawnicza tam przywołana.

²³ Ustawa z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz.U. 2022, poz. 1233, tekst jedn., dalej: ZNKU.

lecz także (...) w stosunku do czynów nieuczciwej konkurencji, które są lub będą stypizowane w innych ustawach²⁴.

Innymi słowy, każdy czyn nieuczciwej konkurencji – niezależnie, czy to na zasadzie dorozumienia w powiązaniu z regulacją od art. 5 ZNKU do art. 17g ZNKU, czy też w perspektywie dokonywanej *in concreto* oceny – musi w swoim rdzeniu wiązać się w szczególności z działaniem sprzecznym z prawem lub dobrymi obyczajami²⁵.

W prawnokarnym piśmiennictwie zdaje się dominować pogląd, iż wyżej poczynione uwagi należy wprost odnosić do znamienia dopuszczenia się „czynu nieuczciwej konkurencji”, o którym mowa jest w art. 296a § 1 k.k.²⁶ Znaczy to, że pojęcia działania sprzecznego z prawem lub działania sprzecznego z dobrymi obyczajami muszą być wykładane tak, jak czyni się to w cywilistyce. W konsekwencji, poglądy tam prezentowane, zawarte w niezwykle bogatej literaturze tudzież orzecznictwie, znajdują bezpośrednie przełożenie na ustalanie zakresu znaczeniowego znamienia „czynu nieuczciwej konkurencji” występującego w treści art. 296a § 1 k.k.

O ile przeto działanie sprzeczne z prawem jest po prostu działaniem bezprawnym, niezgodnym z prawem²⁷, o tyle nieco szerszego komentarza wymaga posługiwanie się klauzulą generalną dobrych obyczajów, która odnosi się do drugiej z postaci bezprawności wymienionych w art. 3 ZNKU. Mianowicie współcześnie wobec pojęcia dobrych obyczajów prezentowane jest tzw. podejście ekonomiczno-funkcjonalne, w którym nie chodzi o przestrzeganie dobrych obyczajów w ogóle, lecz o zachowania przedsiębiorców w obszarze prowadzonej działalności gospodarczej. W tym przypadku nie chodzi bowiem o przestrzeganie dobrych obyczajów w ocenie uczciwego, przeciętnego członka danej grupy, ale o podbudowane ekonomiczno-funkcjonalną otoczką oceny nakierowane na niezakłócone funkcjonowanie konkurencji poprzez rzetelne współzawodnictwo ceną i innymi pożądanymi cechami oferowanych dóbr i usług. Stąd dobre obyczaje to normy moralne i normy

²⁴ J. Szwaia, K. Jasińska, w: *Ustawa...*, komentarz do art. 3 ZNKU, teza 5.

²⁵ Zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 4 listopada 2011 r., I CSK 796/10.

²⁶ Tak np. R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 54; J. Giezek, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 296a k.k., teza 26; P. Zakrzewski, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 296a k.k., teza 13.

²⁷ Zob. M. Zdyb, w: *Ustawa...*, komentarz do art. 3 ZNKU, teza 48.

zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej, które mogą być odnoszone przykładowo do postanowień zawartych w kodeksach etycznych opracowanych dla poszczególnych grup zawodowych, a których przekroczenie może nastąpić nawet w sytuacji ich niezajomości przez osobę dopuszczającą się takowego przekroczenia²⁸. Nieco zatem precyzując, dobre obyczaje to zespół norm etyczno-moralnych, utrwalonych wieloletnią praktyką, wypracowanych w określonej dziedzinie działalności gospodarczej²⁹. Przy tym: „Źródłem wartości wchodzących w skład pojęcia dobrych obyczajów są reguły spisane w postaci kodeksów etyki lub tzw. programów etycznych, albo zwyczaje postępowania (niekoniecznie spisane) czy zasady deontologii zawodowej (...), albo jest to wreszcie orzecznictwo sądowe, zwłaszcza orzecznictwo przedwojenne na tle ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (...)”³⁰.

Można toteż koniec końców powiedzieć, że wypełnienie przez sprawcę czynu zabronionego swoim zachowaniem znamienia czynu łapownictwa menedżerskiego w postaci dopuszczenia się czynu nieuczciwej konkurencji stanowi działanie polegające na stworzeniu zagrożenia lub na naruszeniu interesu innego przedsiębiorcy lub klienta, o ile jest to zachowanie bezprawne w alternatywnych płaszczyznach – albo stanowiące działanie sprzeczne z prawem, albo stanowiące działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami. Wydaje się, że właśnie specyficzne dookreślenie bezprawności przedmiotowego zachowania będzie stanowiło tę jego cechę, która pozwoli wyróżnić je spośród innych zachowań stanowiących znamiona czynu z art. 296a § 1 k.k.

4. Sugerowane w doktrynie znaczenia pojęcia niedopuszczalnej czynności preferencyjnej

Główny przedmiot obranych rozważań, czyli przedstawienie spektrum możliwości interpretacyjnych pojęcia niedopuszczalnej czynności preferencyjnej, należy rozpocząć od prezentacji tych kierunków wykładniczych, które zostały dotychczas przedstawione w piśmiennictwie. Wydaje się, że zabieg ten może zostać ograniczony do wypowiedzi w pewnym

²⁸ Zob. A. Kunkiel-Kryńska, w: *Prawo...*, s. 98 i 99, a także literatura tam przywołana.

²⁹ Zob. M. Knypl, K. Trzczeński, *Znaczenie...*, s. 15.

³⁰ R. Biskup, *Dobre...*, s. 155–156.

sensie reprezentatywnych, powielanych następnie w opracowaniach komentatorskich, z punktową sygnalizacją pojawiających się drobnych odmienności w stanowiskach poszczególnych autorów.

Przyjmując zatem tę konwencję, należy zwrócić uwagę na jedną z pierwszych wypowiedzi na gruncie doniosłej materii, która została sformułowała przed laty przez B. Mik. Jej zdaniem niedopuszczalną czynnością preferencyjną jest czyn sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa podmiotowego lub z zasadami współżycia społecznego³¹. Czyniąc komentarz, wypada zauważyć, że przy takowym sposobie definiowania pojęcia w grę wchodzi przede wszystkim jego cywilistyczna konotacja, wiązana w tym przypadku z klauzulami generalnymi z art. 5 k.c.³², stanowiącymi wręcz filary regulacji k.c. Czy przeto tak szerokie odwołanie się do pojęć cywilistycznych, i to pojęć niezwykle szerokich znaczeniowo, stanowi sposób dokonywania wykładni właściwy dla prawa karnego? Trzeba bodaj podać taki sposób dokonywania wykładni w wątpliwość, przede wszystkim z tej przyczyny, że przy takiej interpretacji nie sposób doszukiwać się spełnienia postulatów wyznaczanych przez zasadę *nullum crimen sine lege*. Wszak brak precyzyjnego dookreślenia znaczenia znamienia czynu zabronionego stanowi przeszkodę w uznaniu za bezprawne i karalne tych wszystkich zachowań, które pozostają jedynie w cieniu semantycznym pojęć użytych na gruncie ustawy karnej.

Idąc dalej, wedle stanowiska R.A. Stefańskiego (skądinąd przejętego wprost m.in. przez J. Skorupkę³³):

Niedopuszczalną czynnością preferencyjną na rzecz nabywcy lub odbiorcy towaru, usługi lub świadczenia jest czynność uprzywilejowująca, dająca pierwszeństwo określonemu nabywcy lub odbiorcy towaru, usługi lub świadczenia. Nie wystarczy samo preferowanie określonego podmiotu, ale musi to być uczynione w sytuacji, gdy jest to niedopuszczalne. Ustawa wymaga, by uprzywilejowanie to było niedopuszczalne, a więc takie, do którego nie można dopuścić, którego nie można tolerować. Nie musi to być zachowanie zakazane, ale także nieprzyjęte w danych stosunkach³⁴.

Wobec podniesionych twierdzeń natury leksykalnej nie da się ukryć, że jest to stanowisko wprost odwołujące się do wykładni językowej

³¹ B. Mik, *Nowela...*, s. 175.

³² Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2023, poz. 1610, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks cywilny, k.c.

³³ J. Skorupka, *Podstawy...*, s. 20; uprzednio podobnie J. Skorupka, *Przestępstwo...*, s. 52.

³⁴ R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 58.

ustawy, co czyni zeń pogląd akceptowalny w obrębie powszechnie przyjmowanego kanonu interpretacyjnego. Niemniej jednak wypowiedź ta zatrzymuje się w tym miejscu, w którym przymiotnik „niedopuszczalny” jest definiowany za pomocą zwrotu „nieprzyjęty w danych stosunkach”, co w dalszym ciągu pozostawia pewien niedosyt w zakresie precyzyjnego określenia znaczenia znamienia podlegającego wyjaśnieniu.

W miarę zbliżony pogląd prezentuje I. Sepiolo-Jankowska, twierdząc, że:

„Niedopuszczalną czynnością preferencyjną” będzie bowiem czynność, która stwarza odbiorcy lub nabywcy towaru, usługi lub świadczenia warunki korzystniejsze niż stworzone innym i jest jednocześnie niedozwolona (nietolerowana) w danej sytuacji, a ponadto jest sprzeczna z powszechnie obowiązującym prawem lub zwyczajami handlowymi panującymi w danych stosunkach. Takie rozumienie tego pojęcia pokazuje na pewien związek z poprzednim warunkiem, aby zachowanie sprowadzające się do „nadużycia uprawnień” lub „niedopełnienia obowiązków” było czynem nieuczciwej konkurencji³⁵.

Wydaje się, że w tym ujęciu zwrot „nieprzyjęty w danych stosunkach” został bowiem zastąpiony zwrotem „nietolerowany w danej sytuacji”, co jest dodatkowo wzmocnione wymogiem sprzeczności danej czynności z powszechnie obowiązującym prawem lub zwyczajami handlowymi panującymi w danych stosunkach. Nie sposób zatem nie zauważyć, że takowe definiowanie znacznie zbliża pojęcie niedopuszczalnej czynności preferencyjnej do pojęcia czynu nieuczciwej konkurencji, postrzeganych przez pryzmat uprzedniego nadużycia przez sprawcę uprawnień lub niedopełnienia przezeń obowiązków, co w perspektywie rozgraniczenia obu pojęć wprowadza pewien niepożądany zamęt terminologiczny.

Parę lat później, nie definiując wprost, czym jest niedopuszczalna czynność preferencyjna, J. Głuchowski sformułował myśl, podług której:

w zasadzie nie wiadomo, jakimi kryteriami należy się posługiwać przy ocenie, czy akurat dana czynność preferencyjna, w danych okolicznościach, jest czynnością niedopuszczalną, czy też nią nie jest. Wydaje się, biorąc pod uwagę przedmiot ochrony, jakim jest interes jednostki organizacyjnej wykonującej działalność gospodarczą, w której to sprawca funkcjonuje, że najważniejszym kryterium byłoby wystąpienie szkody po stronie jednostki organizacyjnej zarządzanej przez sprawcę przestępstwa³⁶.

³⁵ I. Sepiolo-Jankowska, *Zakres...*, s. 1047.

³⁶ J. Głuchowski, *Znamię...*, s. 304.

Można powiedzieć, że myśl ta jawi się jako nie do końca trafna o tyle, o ile szkoda, jako odrębne znamię czynu z art. 296a § 1 k.k., i to w dodatku ujęte w układzie alternatywy rozłącznej względem znamienia niedopuszczalnej czynności preferencyjnej, z oczywistych względów nie może się znaczeniowo pokrywać z tą ostatnią.

Z kolei znacznie szerszą perspektywę, pozostającą niejako na drugim biegunie, i to w dodatku z uwzględnieniem realiów gospodarczych, zaprezentowali w ostatnim czasie M. Dąbrowska-Kardas i P. Kardas. Według nich: „Niedopuszczalna czynność preferencyjna to czynność prowadząca do pozbawionego dostatecznego gospodarczego uzasadnienia uprzywilejowania nabywcy, odbiorcy towaru, świadczenia lub usługi. Innymi słowy, chodzi tutaj o bezprawne, nierzetelne lub nieuczciwe zachowanie korzystne dla odbiorcy lub nabywcy, zaś niekorzystne dla jednostki organizacyjnej, w ramach której funkcjonuje sprawa”³⁷.

Wydaje się, że obrany kierunek, odnoszący racjonalizację kryminalizacji czynności preferencji do dynamicznie ujmowanych uwarunkowań ekonomicznych, stanowi słuszny punkt wyjścia dla bardziej złożonych rozważań, czynionych z odwołaniem się do dalszych czynników decydujących o bezprawności czynu sprawcy.

Pozostając w tym nurcie, ciekawą próbę definiowania spornego znamienia podjął R. Zawłocki (wspólnie z M. Gałęskim), nie dociekając jednoznacznie, czym miałyby być niedopuszczalna czynność preferencyjna, lecz opisując ją poprzez zespół określonych cech. Mianowicie w tym ujęciu jest to czynność: dokonana z podmiotem zewnętrznym, abstrakcyjnie szkodliwa, zazwyczaj połączona z niedopuszczalną dla sprawcy korzyścią, zasadzająca się na wyborze „opłaconej” oferty, a co w konsekwencji rodzi bezprawne uprzywilejowanie danego oferenta w procedurze wyboru usługodawcy czy dostawcy³⁸. Wydaje się, że próba ta oparta jest na właściwe poczynionym założeniu, iż sam wybór oferty, z którą łączy się korzyść majątkowa, spośród innych ofert z takową niepołączonych, stanowi nie wystarczającą, ale konieczną przyczynę gospodarczą, na podstawie której można budować twierdzenie o bezprawności zachowania obierającego taką postać.

Na koniec, cofając się do 2016 r., nie sposób pominąć opracowania monograficznego M. Iwańskiego, w którym jedna z sekcji została

³⁷ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 296a k.k., teza 58.

³⁸ Zob. R. Zawłocki, M. Gałęski, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 296a k.k., tezy V.C.5,6 i 7.

poświęcona właśnie zagadnieniu istoty niedopuszczalnej czynności preferencyjnej. Autor, wychodząc od czysto językowej wykładni pojęcia niedopuszczalnej czynności, stwierdza, że jest to taka czynność, która nie jest dozwolona, a jednocześnie daje jednym podmiotom przewagę nad innymi, co nie jest tolerowane w danej sytuacji. Niemniej w tym miejscu od razu pojawia się pytanie: gdzie odnaleźć różnice między przymiotnikami „niedopuszczalny”, „nie dozwolony” a „nietolerowany”?³⁹ Na to pytanie nie sposób znaleźć prostej odpowiedzi, gdyż kryteriów różniących te pojęcia można poszukiwać albo w prawie powszechnie obowiązującym, albo w zwyczajach handlowych panujących w danych stosunkach, albo w braku korzyści dla podmiotu, w którego strukturach działa sprawca, albo wręcz w ogólnie pojmowanym uzasadnieniu gospodarczym danej czynności⁴⁰. Atoli, zdaniem M. Iwańskiego, przy zasygnalizowaniu celu regulacji art. 296a k.k., którym – w perspektywie prawa europejskiego – jest ochrona praworządności, rozwoju gospodarczego oraz konkurencji, w odniesieniu do kupna towarów lub usług, za niedopuszczalną czynność preferencyjną należy poczytywać czynność:

która stwarza odbiorcy lub nabywcy towaru, usługi lub świadczenia warunki korzystniejsze niż warunki stworzone innym, dokonana na podstawie kryteriów innych niż gospodarcza wartość ofert przedstawianych dokonującemu wyboru przez jego kontrahenta (naruszająca zasady uczciwej konkurencji). Jeżeli zatem powodem przyjęcia oferty przez przedsiębiorcę była wręczona lub obiecana mu korzyść, dokonanie przez niego wyboru tej właśnie oferty kosztem innej stanowi „niedopuszczalną czynność preferencyjną”. Posiłkowym kryterium może być sprzeczność danej czynności preferencyjnej z obowiązującym prawem lub praktyką zawierania umów (...)⁴¹.

W konsekwencji, została postawiona teza, że z kręgu okoliczności opisujących czynność należy wyeliminować niekorzyść dla podmiotu, w strukturach którego działał sprawca, a także brak dostatecznego uzasadnienia ekonomicznego dla czynności, z uwagi właśnie na przywołany cel regulacji. Stąd, konkludując, każda czynność preferencyjna, która wiąże się z przyjęciem korzyści lub jej obietnicy, jawi się jako niedopuszczalna⁴². Czy zatem zaprezentowany sposób wykładni łączy ze sobą skrajne

³⁹ Zob. M. Iwański, *Odpowiedzialność...*, s. 482–483.

⁴⁰ Zob. M. Iwański, *Odpowiedzialność...*, s. 483.

⁴¹ M. Iwański, *Odpowiedzialność...*, s. 485.

⁴² Zob. M. Iwański, *Odpowiedzialność...*, s. 485. Podobnie dwa lata później J. Potulski, *Korupcja...*, s. 208: „niedopuszczalna czynność preferencyjna to zakazane

stanowiska – z których jedno graniczą ze zbyt ogólnym wykładaniem znamienia, zaś drugie dotykają już pozaprawnej sfery gospodarczej – niwelując wady, a wypuklając zarazem zalety tychże stanowisk? To pytanie wydaje się przenosić rozważania do przedstawienia stanowiska własnego.

5. Stanowisko własne

Konstruowanie stanowiska własnego należy niewątpliwie rozpocząć od tego miejsca podkreślanego przez wielu przedstawicieli doktryny, w obrębie którego dochodzi wpierrw do językowego zdekodowania znaczenia przymiotnika „niedopuszczalny” tudzież rzeczownika „preferencja”. Idąc od końca, w tej konwencji „preferencją” nazywane jest po prostu przedkładanie czegoś nad coś innego bądź stawianie kogoś wyżej niż kogoś innego⁴³. Innymi słowy, w sytuacji, w której występują co najmniej dwie osoby, rzeczy, wartości itd., preferowanie następuje wtenczas, gdy równość elementów owego zbioru zostaje zaburzona o tyle, o ile pewne jego elementy zaczynają być wyżej cenione od innych. Wyborem preferencyjnym jest zatem wybór co najmniej jednego elementu tego zbioru spośród innych elementów, przy posłużeniu się kryterium uznawanym co najmniej i przede wszystkim przez dokonującego tego wyboru. Z drugiej strony „niedopuszczalnym” można nazwać taki stan, który jest nietolerowany, a więc w zakresie którego następuje albo negatywne odniesienie się do naganych zachowań lub zjawisk, albo brak zgody na określone zachowania lub zjawiska, przy jednoczesnym wyrażeniu względem nich braku aprobaty⁴⁴. Trzeba przeto powiedzieć, że niedopuszczalnym zachowaniem lub zjawiskiem jest takie zachowanie lub zjawisko, które – z uwagi na przyjęty system wartościowania wszystkich elementów – oceniane są negatywnie jako naganne, a przez to niezasługujące na aprobatę. W konsekwencji, pod kątem czysto literalnym, „niedopuszczalna czynność preferencyjna” to czynność polegająca na wyborze określonego elementu zbioru z pominięciem pozostałych elementów tego zbioru, przy

przez prawo powszechnie obowiązujące lub zobowiązanie, przedkładanie jednych kontrahentów nad innych. Co do zasady, nie chodzi w tym przypadku o kryteria zobiektywizowane”.

⁴³ *Słownik...*, hasło „preferencja”, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/preferencja.html>.

⁴⁴ *Zob. Słownik...*, hasła „niedopuszczalny”, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/niedopuszczalny.html> i „tolerowany”, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/tolerowany.html>.

odniesieniu się do kryteriów nagannych oraz nieaprobowanych przez audytorium, do którego należy dopuszczający się owej czynności.

Zasygnalizowane wyżej znaczenie językowe omawianego pojęcia nie jest jednak wystarczające dla potrzeb prawa karnego. Wszak trudno poprzestać na stwierdzeniu, że dana czynność ma być naganna lub nieaprobowana bez dalszego wyjaśnienia, co na gruncie art. 296a k.k. winno się kryć pod tymi pojęciami. W tym kontekście zarówno naganność, jak i brak aprobaty należy bowiem rozumieć swoiście, a więc z pominięciem tych konotacji, które choćby naganność łączą z karnoprawnym zawinieniem jako elementem dogmatycznej struktury przestępstwa. W tym przypadku zatem brak aprobaty lub naganność czynności trzeba wiązać z kryteriami, które są właściwe dla stosunków gospodarczych, gdyż właśnie przede wszystkim te stosunki są chronione jako dobra prawne na gruncie przestępstw stypizowanych w XXXVI rozdziale k.k., poświęconym przestępstwom przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym. Takie postrzeganie omawianych kryteriów zdaje się wpisywać zarówno w unormowania unijne, w których akcentowana jest konieczność kryminalizacji wyłącznie zachowań podejmowanych „w toku działalności gospodarczej”, jak i akcentowaną w przywołanym wcześniej polskim piśmiennictwie przez m.in. R. Zawłockiego specyficzną pojmowaną bezprawność wszelkich przestępstw gospodarczych, ujmowaną poprzez sprzeczność określonych zachowań z porządkiem gospodarczym. Stąd rację mają w zaprezentowanych wyżej stanowiskach M. Dąbrowska-Kardas i P. Kardas, twierdząc, że będą to czynności pozbawione dostatecznego gospodarczego uzasadnienia w zakresie uprzywilejowania. Precyzując, mowa jest przeto o czynnościach, które sprzeczne są z takimi wartościami społecznej gospodarki rynkowej, jak m.in.: tylko wyjątkowo ograniczana konkurencja, otwartość i dostępność rynków, zrównanie szans materialnych i formalnych dla jednostek gospodarujących, różnicowanie przedsiębiorców wyłącznie na podstawie cechy relewantnej⁴⁵ – co stanowi rozwinięcie unormowania art. 20 Konstytucji RP⁴⁶. W tej perspektywie zatem słuszny zdaje się być też przywołany wyżej pogląd M. Iwańskiego w takim zakresie, w jakim twierdzi

⁴⁵ Zob. K. Zaradkiewicz, w: *Konstytucja...*, komentarz do art. 20 Konstytucji RP, tezy III.B.6 i VII.B.1, a także literatura ekonomiczna tam przywołana.

⁴⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: Konstytucja RP, Konstytucja.

on, że cele regulacji art. 296a § 1 k.k., a więc ochrona praworządności, rozwoju gospodarczego oraz konkurencji, stanowią ostateczny miernik oceny uznawalności decyzji menedżera. Menedżer nie może bowiem ograniczać konkurencji wśród przedsiębiorców, którzy zgłosili swoje oferty lub są w stanie przyjąć określone oferty, nie może zawężyć rynku przedsiębiorców oferujących lub wyrażających gotowość przyjęcia oferty co do zbliżonych parametrów towarów, usług lub innych świadczeń, nie może stawiać barier materialnych i formalnych preferujących tylko niektórych przedsiębiorców, nie może – wreszcie – różnicować podobnych do siebie ofert przedsiębiorców z użyciem cechy nierелеwantnej dla danego typu towaru, usługi lub innego świadczenia, pomijając przy tym gospodarczą wartość poszczególnych ofert.

Niemniej jednak, ażeby już ostatecznie precyzyjnie wyznaczyć znaczenie znamienia „niedopuszczalnej czynności preferencyjnej”, należy wyżej poczynione ustalenia skorygować o ten zakres znaczeniowy, który pokrywałby się z konkurencyjnym zakresem znaczeniowym znamienia „czynu nieuczciwej konkurencji”. Nie jest bowiem możliwe takie odczytywanie ustawy, w ramach którego pierwsze z przywołanych znamion zawierałoby się w całości w drugim, czyniąc określony fragment typizacji wręcz zbytecznym. Stąd nigdy nie będzie stanowić niedopuszczalnej czynności preferencyjnej taka czynność, która jest zarazem – powtarzając – działaniem polegającym na stworzeniu zagrożenia lub na naruszeniu interesu innego przedsiębiorcy lub klienta, o ile jest to zachowanie bezprawne w alternatywnych płaszczyznach – albo stanowiące działanie sprzeczne z prawem, albo stanowiące działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Koniec końców, za niedopuszczalną czynność preferencyjną należy pochytywać przeto takie zachowanie, które stanowi naganne, a przez to niezasługujące na aprobatę złożenie lub wybór – akcentowanej wyżej przez R. Zawłockiego (wspólnie z M. Gałęskim) – oferty, polegające na: ograniczeniu konkurencji wśród przedsiębiorców, którzy zgłosili swoje oferty bądź wyrazili gotowość przyjęcia oferty, lub zawężeniu rynku przedsiębiorców oferujących bądź wyrażających gotowość przyjęcia oferty w zakresie zbliżonych parametrów towarów, usług bądź świadczeń, lub stawianiu barier materialnych i formalnych, preferujących tylko niektórych przedsiębiorców, lub różnicowaniu podobnych do siebie ofert lub gotowości przyjęcia oferty przez przedsiębiorców z użyciem cechy nierелеwantnej dla danego typu towaru, usługi bądź świadczenia – który

to wybór nie jest sprzeczny z prawem lub z dobrymi obyczajami, lecz jednak polega na stworzeniu zagrożenia lub na naruszeniu interesu innego przedsiębiorcy lub klienta. Innymi słowy, tam gdzie dochodzi do działania sprzecznego ze skonkretyzowanym prawem lub z konkretnymi dobrymi obyczajami w gospodarce, mowa będzie zasadniczo o czynie nieuczciwej konkurencji, zaś tam, gdzie w grę wchodzi inne, mniej skonkretyzowane naruszenie reguł społecznej gospodarki rynkowej, mowa już będzie co do zasady o niedopuszczalnej czynności preferencyjnej.

W ten sposób dopełnienie kręgu zachowań bezprawnych o inne zachowania niż zachowania sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami z nawiązką wypełnia nie tylko wytyczne odczytywane pośrednio z art. 1 tiret drugie Decyzji ramowej Rady 2003/568/WSiSW, gdzie ponieważ narzucona została kryminalizacja co najmniej każdego niełojalnego zachowania, lecz również – przywołany wyżej – doktrynalny postulat formułowany przede wszystkim przez R.A. Stefańskiego i J. Skorupkę, ażeby penalizacją obejmować zachowania nieprzyjmowane w danych stosunkach (gospodarczych). Stąd raczej nie można przyznać racji M. Iwańskiemu w takim zakresie, w jakim neguje on doniosłość – pod kątem prawa europejskiego – elementu braku dostatecznego uzasadnienia ekonomicznego dla czynności podejmowanych przez sprawcę, gdyż element ten w żadnym razie nie ogranicza penalizacji zachowań co najmniej niełojalnych, sytuując je jednak na gruncie – wymaganego specyfiką regulacji – obrotu gospodarczego. Bądź co bądź, to nie sama „odpłatność” czynności, lecz „odpłatność” w koniunkcji z dalszym godzeniem w porządek gospodarczy czyni z tej czynności czynność niedopuszczalną.

6. Podsumowanie

Wydaje się, że zaprezentowane podejście własne, uwzględniające i proces historycznego kształtowania się instytucji z art. 296a § 1 k.k., i jej obecny normatywny kształt, dało efekt, który – z jednej strony – unika zbyt ogólnego tudzież szerokiego intepretowania pojęcia niedopuszczalnej czynności preferencyjnej, z drugiej – wypełnia jednak przy tym wytyczne formułowane przede wszystkim przez prawo europejskie, z którego wszak regulacja przekupstwa gospodarczego czerpie swój rodowód. Atoli główną zaletą tegoż stanowiska – pozostającego w kręgu stanowisk nieabstrahujących od gospodarczego znaczenia łąpownictwa

menedżerskiego – zdaje się być przede wszystkim próba nawiązania do sprecyzowanych kryteriów „niedopuszczalności” czynności preferencyjnej, odnoszonych do ustrojowych uwarunkowań społecznej gospodarki rynkowej, jako modelu gospodarczego preferowanego przez polskiego prawodawcę konstytucyjnego.

Niemniej, jako że już w tytule niniejszego opracowania uwzględniono jego zakres, sprowadzając całe rozważania jedynie do zarysu wybranych problematycznych kwestii, nadal otwarte pozostaje pytanie, czy sugerowany sposób wykładania znamienia niedopuszczalnej czynności preferencyjnej mógłby w tym, poniekąd skrótowym kształcie, stanowić narzędzie użyteczne w szczególności dla praktyki stosowania prawa karnego. Wszak dopiero posłużenie się określonym kierunkiem wykładniczym przy ocenie danego stanu faktycznego pod kątem prawnym w procesie subsumcyjnym pozwala bądź to zweryfikować, bądź to sfalsyfikować twierdzenie w przedmiocie użyteczności danego poglądu piśmienniczego.

Kończąc, pewne jest jednak to, że obecny stan niejednorodnych zapatrywań doktrynalnych połączonych z pustką w obszarze uchwał interpretacyjnych Sądu Najwyższego daje pole do dość swobodnego, jeśli wręcz nie dowolnego przypisywania potencjalnym sprawcom czynu zabronionego korupcji w obrocie gospodarczym wypełniania ich zachowaniem znamienia popełnienia niedopuszczalnej czynności preferencyjnej, co z uwagi na zasady rządzące prawem karnym jawi się jako niemożliwe do zaakceptowania. W związku z tym wypada raz jeszcze dobitnie zaakcentować konieczność prowadzenia dalszych, pogłębionych rozważań z omawianej materii, by o zaszeregowaniu danych zachowań do sfery bądź to objętej kryminalizacją, bądź też karnoprawnie irrelewantnej nie decydował przypadek.

Streszczenie

Interpretacja znamion czynu zabronionego korupcji menedżerskiej z art. 296 § 1 Kodeksu karnego budzi nadal wiele wątpliwości. Na pierwszy plan wysuwa się problem wykładni niezdefiniowanego ustawowo pojęcia niedopuszczalnej czynności preferencyjnej, w piśmiennictwie często utożsamianego znaczeniowo z pojęciem czynu nieuczciwej konkurencji. W artykule zaprezentowano wyniki badań historycznoprawnych oraz dogmatycznoprawnych, których osią jest przedstawienie genezy regulacji, streszczenie aktualnego stanu dyskursu doktrynalnego, aż po zasygnalizowanie stanowiska własnego, wpisującego się w kierunek gospodarczego wyjaśniania warunków kryminalizacji łapownictwa menedżerskiego.

Słowa kluczowe

czyn nieuczciwej konkurencji, przekupstwo gospodarcze, korupcja menedżerska, łapownictwo menedżerskie, niedopuszczalna czynność preferencyjna

Summary

The interpretation of the elements constituting the prohibited act of managerial corruption, as set out in Article 296 § 1 of the Polish Criminal Code, continues to raise doubts. Central to this controversy is the interpretation of the term “unacceptable preferential act”, which is frequently identified in the literature with the notion of an act of unfair competition. This article presents the results of historical-legal and dogmatic-legal research, focusing on the origins of the regulation and providing an overview of the current state of doctrinal discourse. The author also outlines their own position, which aligns with the economic explanation of the conditions for criminalizing managerial bribery.

Keywords

act of unfair competition, economic bribery, managerial corruption, managerial bribery, unacceptable preferential act

Bibliografia / Bibliography

- Biskup R., *Dobre obyczaje w działalności gospodarczej*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2007, nr 10, <http://bazekon.icm.edu.pl/bazekon/element/bwmetal.element.ekon-element-000171349379>.
- Bojarski J., Oczkowski T., *Penalizacja korupcji gospodarczej w polskim prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/numer-4-2004>.
- Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278–363 k.k.*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2022.
- Giezek J., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021.
- Głuchowski J., *Znamie karalnego skutku czynu zabronionego z art. 296a Kodeksu karnego*, „Palestra” 2012, nr 5–6, <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/5-6-2012/artykul/znamie-karalnego-skutku-czynu-zabronionego-z-art.-296a-kodeksu-karnego>.
- Golonka A., *Korupcja gospodarcza jako przestępstwo przeciwko zasadom uczciwej konkurencji*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2013, nr 3.
- Iwański M., *Odpowiedzialność karna za przestępstwa korupcyjne*, Kraków 2016.
- Kardas P., w: *System prawa karnego. Tom 9. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce*, red. R. Zawłocki, Warszawa 2015.
- Knypl M., Trzeciński K., *Znaczenie zwyczajów i dobrych obyczajów w prawie cywilnym i handlowym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1997, nr 8.
- Kunkiel-Kryńska A., w: *Prawo konsumenckie w praktyce*, red. M. Czarnecka, T. Skoczny, Warszawa 2016.

- Matusiak A., *Przekupstwa menedżerskie*, „Ius Novum” 2013, nr 3, <https://iusnovum.lazarski.pl/iusnovum/issue/view/27>.
- Melezini M., Sakowicz A., *Nowe regulacje antykorupcyjne a standardy międzynarodowe, w: Zmiany w polskim prawie karnym po wejściu w życie Kodeksu karnego z 1997 r.*, red. T. Bojarski, K. Nazar, A. Nowosad, M. Szwarczyk, Lublin 2006.
- Mik B., *Nowela antykorupcyjna z dnia 13 czerwca 2003 r.*, Kraków 2004.
- Mucha A., *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym*, Warszawa 2013.
- Nowak C., *Nowe instrumenty prawa międzynarodowego w walce z korupcją a prawo polskie*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 2.
- Potulski J., *Korupcja w ujęciu normatywnym. Odpowiedzialność karna i jej wyłączenie*, Sopot 2018.
- Raglewski J., *Odpowiedzialność karna za korupcję gospodarczą (art. 296a KK)*, „Prawo Spółek” 2005, nr 6.
- Sepioło-Jankowska I., *Zakres kryminalizacji przestępstwa przekupstwa menedżerskiego (art. 296a KK)*, „Monitor Prawniczy” 2016, nr 19.
- Skorupka J., *Podstawy karania oszustw przetargowych ze szczególnym uwzględnieniem zamówień publicznych*, „Prokurator” 2008, nr 1.
- Skorupka J., *Prawo karne gospodarcze. Zarys wykładu*, Warszawa 2005.
- Skorupka J., *Przestępstwo korupcji gospodarczej z art. 296a k.k.*, „Palestra” 2005, nr 5–6, <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/5-6-2005>.
- Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl>.
- Stefański R.A., *Przestępstwo korupcji gospodarczej (art. 296a)*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 3, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/numer-3-2004>.
- Szwaja J., Jasińska K., w: *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, red. J. Szwaja, Warszawa 2019.
- Zakrzewski P., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Majewski, Warszawa 2024.
- Zaradkiewicz K., w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Zawłocki R., Gałęski M., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do artykułów 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2024.
- Zawłocki R., *Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2007.
- Zdyb M., w: *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, red. M. Sieradzka, Warszawa 2016.